

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 201 (2501) Poniedziałek, 24. VIII. 1959 r. Cena 50 gr

W Szczecinie obraduje sejmik nauczycielski

Jak już informowaliśmy 21 bm. rozpoczęły się w Szczecinie obrady nadzwyczajnego plenum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Obrady otworzył przew. Zarządu Okręgu ZNP w Szczecinie Ławrynowicz. W imieniu władz partyjnych i gospodarzy przekazał zebranym nauczycielom pozdrowienia sekretarz KW Józef Kisielewski. Następnie zabrał głos prezes Zarządu Głównego ZNP Teofil Wojeński.

Omówił on sytuację w szkolnictwie w

(Ciąg dalszy na str. 2)

W porcie rybackim w Kołobrzegu



NA ZDJĘCIU: kutry „Barki” przygotowały się do ponownego wyruszenia na łowiska sędziowe.
CAF — fot. Tymiański

Program pobytu Chruszczowa w USA

NOWY JORK (PAP) 23. 8.

W Waszyngtonie ogłoszono program pobytu premiera Związku Radzieckiego Chruszczowa w USA. Premier Chruszczow przyleci samolotem do Waszyngtonu 15 września rano, odleci z Waszyngtonu 27 września. Program pobytu Chruszczowa jest następujący:

15-16 września — Waszyngton.
17-18 września — Nowy Jork.

19 września — Los Angeles.
20-21 września — San Francisco.
22-23 września — Des Moines i Ames.
24 września — Pottsburgh; tego samego dnia premier Chruszczow powróci do Waszyngtonu, gdzie spędzi 25, 26 i 27 września.

Chruszczow przemawiać ma w Narodowym Klubie Prasy w Waszyngtonie w dniu 16 września i odpowiadać na pytania reporterów w programie telewizyjnym transmitowanym przez wszystkie stacje telewizyjne.

18 września premier ZSRR wygłosi przemówienie w sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w Nowym Jorku.

Przed Kraiowym Zjazdem Kółek Rolniczych

Radzą jak przystało na dobrych gospodarzy

Krajoowy Zjazd Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, jaki odbędzie się w pierwszych dniach września w Warszawie, poprzedzony jest plenarnymi posiedzeniami Powiatowych Związków Kółek Rolniczych.

Głównym tematem posiedzeń jest analiza dotychczasowej działalności kółek w poszczególnych powiatach, podsumowanie dyskusji toczącej się na ostatnich zebraniach wiejskich oraz nakreślenie dalszych zamierzeń w świetle nowej polityki partii w sprawach rolnictwa.

W naszym województwie pierwsze plenarne posiedzenia odbyły się 21 bm. w Łapach i w Łomży.

Mimo trwających obecnie pilnych prac polowych zebrania te cieszyły się dużą frekwencją działaczy wiejskich i aktywistów z kółek rolniczych. W czasie ożywionej dyskusji padły rzeczowe uwagi, świadczące o dużym zainteresowaniu wsi zwłaszcza sprawami mechanizacji. Na przykład w pow. łipskim obserwuje się już wyraźną rywalizację kółek, jeśli chodzi o pierwszeństwo zakupu maszyn.

Wczoraj, tj. w niedzielę odbyły się następną plenarne posiedzenia w Elk., Sejnach, Zambrowie i Kolnie.

Dyskusje z powyższych zebrania dostarczą naszym delegatom na Krajoowy Zjazd wiele cennego materiału. Warto dodać, że kółka rolnicze Białostocki rezygnują z reprezentacji będą przez 32-osobową delegację. W grupie tej znajdzie się 7 kobiet, członkiń kół gospodyń wiejskich.

Do tematów poruszonych na plenarnych posiedzeniach powrócimy szerzej w następnych numerach „Gazety” (m)

POGODA

DZIS pogodnie, w ciągu dnia rozwyższa się temperatura od 14 do 29 stopni. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych.

JUTRO pogoda bez większych zmian.

4 stocznie w Indonezji

wybudują
polscy specjaliści

Przewodniczący
Rady Unii
Międzyparlamentarnej
przybył do Warszawy



W dniu 21. VIII. 1959 r. przybył do Warszawy na 48 Konferencję Unii Międzyparlamentarnej Edward Felles, przewodniczący Stowarzyszenia Sekretarzy Generalnych Parlamentów.

NA ZDJĘCIU: (od lewej) Edward Felles i dyrektor Biura Sekretności nad budową nadzoru przy montażu i uruchamianiu maszyn, konsultacji przy wykonywaniu projektów branżowych, szkoleniu pracowników indonezyjskich i niestania pomocy przy rozruchu

CAF — fot. Grzęda

Z dyskusji nad 5-letką w BZPW im. Sierżana

- ★ Materiały sukienkowe z orlonu
- ★ Modernizacja parku maszynowego
- ★ Podniesienie wskaźnika wyprzedu

Białostockie Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Sierżana otrzymały ostatnio ze Zjednoczenia wskaźniki produkcyjne na lata 1961-65. Jak wynika z nich zakłady zwiększać mają swoją produkcję corocznie o 5-6 proc.

Wielki nacisk kładzie się na gospodarkę surowcem, który — jak wiadomo — dotychczas sprowadzamy z zagranicy. Stąd też na pierwszy plan wysuwają się dwie sprawy — szukanie i stosowanie w produkcji materiałów zastępczych, wełnopodobnych oraz walka o oszczędne zużywanie surowców naturalnych.

Zakłady im. Sierżana zamierzają w przyszłej 5-letce produkować tkaniny sukienkowe z włókna sztucznego tzn. orlonu. O ile produkować białostocki w kraju. Planuje się, że roczna produkcja tkanin orlonowych wynosić będzie w Zakładach im. Sierżana około pół miliona metrów.

GDANSK (PAP) 23. 8.

W Dzakarcie zawarta została między polskim handlem zagranicznym a przedsiębiorstwami indonezyjskimi umowa w sprawie budowy 4 stoczni statków rybackich. Generalny projektant tych stoczni — inż. Zbigniew Graczyk z gdańskiego „Pozametu” poinformował przedstawiciela ZAP o szczegółach tej transakcji.

Obejmuje ona: robocze projekty technologiczne 4 stoczni w Indonezji, kompleksowa dostawa maszyn i urządzeń oraz usługi. Wartość dostaw wynosi 5 mln dolarów. Stocznie zbudowane zostaną na 4 wyspach w różnych rejonach Indonezji. Pierwsza na wyspie Jawa produkować będzie rocznie 40 drewnianych jednostek różnych typów o długości do 25 m oraz remontować statki drewniane i stalowe do 30 m długości. Druga stocznia zlokalizowana zostanie na Celebesie. Trzeci zakład znajdować się będzie na Sumatrze, a czwarty na wyspie Ceram.

Polska dostarczy wyposażenia zakładów, a m. in. maszyny produkcyjne, dźwigi typu lekkiego, narzędzia i wyposażenie specjalne oraz cztery małe elektrownie. Zgodnie z umową, strona polska wykona pełne projekty techniczne zakładu oraz szczegółowe założenia budowlane, hydrotechniczne i instalacyjne. Będą one podstawą do wykonania przez stronę indonezyjską roboczych projektów branżowych, co oczywiście, przy konsultacji i pomocy polskich inżynierów, będzie okazją do zdobycia przez inżynierów indonezyjskich praktyki w tym zakresie.

W ramach usług Polska wydeleguje grupę specjalistów w celu przeprowadzenia nadzoru antarktycznego nad budową nadzoru przy montażu i uruchamianiu maszyn, konsultacji przy wykonywaniu projektów branżowych, szkoleniu pracowników indonezyjskich i niestania pomocy przy rozruchu

produkcji. Poza tym w naszych stoczniach szkolić się będą inżynierowie i mistrzowie z Indonezji.

Okres projektowania i budowy stoczni przewidziany jest na ok. 4 lata. Obecnie przystępuje się do wykonywania technologicznych projektów roboczych i lokalizowania zamówień na maszyny i urządzenia w kilkudziesięciu zakładach produkcyjnych w kraju.

Rozpoczęcie prac w Indonezji przewidziane jest w 1961 r.

Zabytkowa świątynia ofiara pioruna

BRUKSELA (PAP) 23. 8.

W miejscowości Tournai (Belgia) podczas burzy piorun uderzył w wieżę zabytkowego kościoła romańskiego z XII wieku, będącego atrakcją dla turystów z kraju i zagranicy.

Straż pożarna z wielkim trudem zdołała ugasić pożar. Szkód spowodowanych uderzeniem pioruna jeszcze nie oceniono.

Polskie okulary — „niewidki”

BYDGOSZCZ (PAP) 23. 8.

Znana jest powszechnie baśń o „czapce niewidce”, podczas gdy okulary „niewidki” są znacznie mniej popularne. Produkuje je wzmorem Francuzów optyk Mroziński z Bydgoszczy. Są to tzw. szkła kontaktowe, zastępujące doskonałe tradycyjne okulary. Małe, delikatne szkiełka nakłada się po rozchyleniu powiek bezpośrednio na gałki oczne.

Szkła kontaktowe obok swej podstawowej zalety — „niewidoczności”, która będzie z pewnością szczególnie doceniana przez panie — charakteryzują się daleko lepszą korektą błędów optycznych niż okulary tradycyjne.

Białostocki Przemysł Mat. Budowlanych w czołowie przedsiębiorstw w kraju

- Pierwsze miejsce w produkcji cegły surowej
- Trzecie miejsce w produkcji cegły palonej

Białostocki Przemysł Materiałów Budowlanych znajdował się w poprzednich latach na szarym końcu pod względem osiąganych wyników w kraju.

Radikalna poprawa nastąpiła w bież. roku. Dowodem tego są wyniki, jakie osiągnęły przedsiębiorstwa podległe Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w I półroczu bież. roku.

Otóż plan przewidywał 27,5 mln sztuk cegły surowej, a wykonano 32 mln sztuk. Przekroczono również plan produkcji cegły palonej (106,6 proc.) oraz wykonano wszystkie wskaźniki ekonomiczne.

Ogółem nasz przemysł materiałów budowlanych zajął spośród zjednoczeń podległych Ministerstwu Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych pierwsze miejsce w produkcji cegły surowej i trzecie miejsce w produkcji cegły palonej.

Ministerstwo w dowód uznania za piękne wyniki przyznało wysokie nagrody pieniężne pracownikom naszego przemysłu materiałów budowlanych. Wśród nagrodzonych znalazł się także dyrektor Zjednoczenia Białostockiego inż. Faltyn. (Rem)

Dzieci przyczyniły kołobrzymiego pożaru od którego spłonęła niemała cała wieś

OPOCZNO (PAP) 23. 8.

W sobotę 22 bm. wybuchł — we wsi Różanna pow. kieleckiego — pożar, który strawił niemal całą wieś.

Oto relacja korespondenta PAP o szczegółach tej tragedii. Z całej wsi spalono tylko 4 domy. Wśród zgłoszonych zdesperowani, pozbrzywni pożar, który strawił niemal całą wieś.

(Ciąg dalszy na str. 2)

1000 godzin słońca w Holandii

HAGA (PAP) 23. 8.

Tak pięknego lata jak w tym roku nie pamiętają najstarsi ludzie w Holandii. Od kwietnia bieżącego nad tym małym krajem nadmorskim słońce świeciło przez tysiąc godzin. Jest to zjawisko niespotykane w tym kraju c.



Od dwóch już tygodni reżyser Aleksander Ford kręci w okolicach Starogardu sceny plenerowe do swego nowego filmu „Krzyżacy” według Sienkiewicza.
NA ZDJĘCIU: tak wygląda kręcenie szarzy krzyżackiej.
CAF — fot. Dąbrowiecki

Ogłoszenia Drobne

PODZIĘKOWANIE

Powiatowej Komendzie Milicji Obywatelskiej w Siemiatyczach, w szczególności st. sierżantowi Władysławowi Jaroszkowi za szybkie wykrycie i zatrzymanie złodzieja, który w dniu 10. VIII. 1959 r. skradł motor elektryczny z mego warsztatu podziękowanie składa Eugeniusz Wójcicki. g 2470-1

Panu Henrykowi Wendorfowi, kierownikowi Punktu Usług „Arzed” za życzliwe i solidne ustosunkowanie się do mojej sprawy, serdeczne podziękowanie składa Regina Tolkin. g 2475-1

PRACA

Potrzebna dochodząca pomoc domowa do 10-miesięcznego dziecka. Zgłoszenia: Białystok, Wesoła 17/1 m 1, po godz. 18. g 2485-1

Pomoc dochodząca do dzieci potrzebna. Zgłaszać się: Dojlidy Fabryczne 26 (internat), Hajduk. g 2492-1

Pomoc dochodząca do dziecka półtorarocznego potrzebna od zaraz. Zgłaszać się po godz. 18. Białystok, Pułkowska 10 m. 3. g 2456-0

LCZ-ALE

Zamienie 1 pokój z kuchnią (domek), chlewiki, ogródek oraz drzewka owocowe w Mrągowie na pokój z kuchnią lub pokój w Elku. Zgłoszenia: Elk, Wojska Polskiego 9/2. p 2274-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam gremplarnie nową, na łożkach 80 cm. Białystok, ul. Rybny Rynek 7 m 7, Nowik. g 2490-1

Sprzedam dachówkę rozbiórkową i cegły nową. Białystok, Kamienna 2. g 2487-1

Sprzedam tokarnię do metalu wraz ze skrzynią biegów, długość toczenia 1900 mm, śred. toczenia 500 mm. Józef Bartosz, Suchowola, ul. Goniądzka 15. woj. Białystok. g 2481-1

Zagraniczne maszyny dziewiarzkie na każdą wełnę sprzedam, wyuczę dziewiarstwa. Białystok, Rynek Kościuszki 13 m 14. godz. 15 - 18. g 2429-0

7 ha dobrej ziemi blisko miasta i stacji Czyżew - sprzedam. Stanisław Tymński, wieś Dmochy-Rodzonki kolonia, pow. Wysokie - Mazowieckie. p 2281-1

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem. Wiadomość: Elk, zakład fryzjerski, ul. Orzeszkowej 16. p 2279-1

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ BUDŻETOWO-GOSPODARczy w BIAŁYMSTOKU

ogłasza

PRZETARG

na przebudowę wnętrza budynku Izby Wyrzeźwien przy ul. Warszawskiej 48.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Projekt i kosztorys można oglądać codziennie od godz. 8 do 15 w gmachu Prezydium MRN w Białymstoku ul. Lenina 9, pokój nr 12. Termin składania ofert do dnia 31.VIII.1959 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 31.VIII.1959 r. o godz. 11 pod adresem wyżej podanym.

Zastrzegają się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn odmowy.

k 1249-1

Sprzedam działkę budowlaną przy ul. Leszczykowej (Antonik) oraz sadzenia wczesnych truskawek (ananasy). Wiadomość: tel. 29-85 Siominski, godz. 8-15. g 2474-1

Samochód ciężarowy marki „Bussing” 105 km po remoncie na chodzie oraz silnik „Manna” 105 km z uzbrojeniem po remoncie - sprzedam. Bytom, Plac Grunwaldzki 7, telefon 23-15. k 1250-1

Sprzedam „Skodę” czterodrzwiową po kapitalnym remoncie. Wiadomość: Warszawska 18 telefon 42-03. g 2469-1

Pilnie sprzedam gospodarstwo o powierzchni 12,50 ha, w tym łąka, pastwisko i duży sad. Ziemia dobra bez długów, blisko stacji PKS. Piotr Solowiej wieś Juliana, poczta Juskowy-Gród, pow. Białystok. p 2275-1

Sprzedam zaraz gospodarstwo rolne 13 ha, zabudowania murywane, inwentarz żywy, martwy, własność przedwojenna. Dojazd do miasta powiatowego Działdowo 3 km asfaltem. Wiadomość: Bronisław Budziński, wieś Komorniki, powiat i stacja kolejowa Działdowo. p 2277-1

ZGUBY

Zgubiono dowód rejestracyjny Nr AM 2375 na motocykl „Junak” Nr ramy 05211, Nr silnika 05891, wydany przez Prezydium MRN w Białymstoku na nazwisko Jarosław Kiercel. g 2489-1

Zgubiono tablicę motocyklową Nr AM 0241 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej MRN w Białymstoku na nazwisko Jan Sadura. g 2473-1

W dniu 5. VIII. 1959 r. skradziono legitymację służbową Nr 19 wydaną przez Wydział Oświaty w Olecku na nazwisko Helena Łoszewska. p 2280-1

Zgubiono legitymację służbową nr 507 wydaną przez Wydział Oświaty w Elku na nazwisko Honorata Ochowska, zam. Turawa pow. Elk. p 2276-1

RÓŻNE

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. k 1169 0

Rolnicy - betoniarze! Wytwarzacie samodzielnie dachówki cementowe modelu eternitowego, nierdzewne na najnowocześniejszych dachówczarkach bezstopniowych „Stampówkach” produkujących dachówki bez płyt metalowych. Dostawa natychmiastowa. Wysyłam ofertę, zdjęcie ze zł 16 nadal dotarcza: Paweł Krósko poczta Nowobereźno, powiat Hajnówka. p 2282-1

Za długi już istniejące i za ewentualne przyszłe żony mojej Genowefy Tyszkó, zam. w Sokółce - nie odpowiadam. Wacław Tyszkó, Sokółka. p 2276-1

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU SAMOCHODOWEGO ŁĄCZNOŚCI w OLSZTYNIE
ul. Lubelska 6
ogłasza
II publiczny

Pizetaiq
nierozłączny

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Skoda” typ 1101 (furgon).

Cena wywoławcza samochodu wynosi 18.000 zł. Uczestników przetargu obowiązują warunki zawarte w załączniku Nr 3 do zarządzenia ministra Komunikacji z dnia 8.V.1957 r. (Monitor polski Nr 56).

Przetarg odbędzie się w Ekspozyturze PTŚL w Białymstoku, ul. Kościelna 10 w dniu 29.VIII.1959 r. o godz. 11. k 1253-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Każdą ilość murarzy, tynkarzy, zdunów, cieśli, parkieciarzy, lakierników, elektryków, zbrojarzy, kowali i robotników niewykwalifikowanych zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Białymstoku, ul. Marmurowa Nr 2.

Warunki pracy - akord zgodnie z Układem Zbiorowym w Budownictwie.

Praca na miejscu i w terenie. k 1254-1

Biał. Zakł. Graf.

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w AUGUSTOWIE

ogłasza

Pizetaiq

na ciągniki marki „Zetor” T-25 w dniu 23 sierpnia 1959 r. Cena wywoławcza 30 tys. zł.

Ciągniki można oglądać codziennie od godz. 8 do godz. 15 na placu POM w Augustowie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz kółka rolnicze.

k 1252-1

TECHNIKUM BUDOWLANO-DROGOWE w BIAŁYMSTOKU

ul. Lipowa 41 tel. 21-14

ogłasza

zapisy uczniów na rok szkolny 1959/60 do klasy wstępnej 3-letniego Technikum Budowlanego na podbudowie 9 klas szkoły ogólnokształcącej oraz do klasy pierwszej 3-letniej Szkoły Rzemiosł Budowlanych na podbudowie 7 klas szkoły podstawowej.

Egzaminy wstępne odbędą się 2 września 1959 r. o godz. 9 rano. Podania wraz z dokumentami należy składać w sekretariacie Technikum Budowlano-Drogowego w Białymstoku do dnia 27 sierpnia 1959 r. k 1258-1

ARTHUR CONAN DOYLE

Tajemniczy Szyfr

PRZEKŁAD: Dan Barski i J. Henryk Jeżycki

W czasie tragicznej nocy od kul rewolwerowych ginie Hilton, a jego żona zostaje ciężko ranna. Holmes prowadzi badanie, stwierdza, że owej nocy odano trzy strzały, z których jeden pochodził z zewnątrz. Świadczy o tym ślady dużych, męskich butów na trawniku pod knem oraz znaleziona laska rewolwerowa.

— Do tej sprawy przejdzie-
my później. Obecnie jest je-
szcze bowiem kilka niewy-
jaśnionych punktów w tym
problemie. Gdy już tyle o-
siągnęliśmy, najlepiej iść na-
dal za dotychczasowym to-
kiem rozumowania, a do-
piero po ostatecznym za-
kończeniu wyjaśnić sprawę.

— Jak pan sobie życzy
mr. Holmes. Tak długo, aż
nie ujmiemy winnego.

— Nie chce robić tajemni-
cy! Ale w obecnym stanie
akcji niepodobniestwem jest
wdawać się w długie i zawiłe

wyjaśnienia. Mam w swym
reku wszystkie nici sprawy.
Nawet, gdyby lady nigdy
nie odzyskała przytomności,
możemy zrekonstruować wy-
padki ostatniej nocy. Na
pewno sprawiedliwość stanie
się zadości!

A teraz przede wszystkim
chciałbym wiedzieć, czy w
okolicy znajduje się jakiś za-
jazd, lub miejscowość pod
nazwą „Elridges”.

Służące wzięto w krzyżowy
ogień pytań. Żadna z nich
nie słyszała jednak o takim
miejscu. Sprawę wyjaśnił do-

piero chłopiec stajenny. Przy-
pomnił sobie, iż o kilka
mili w kierunku East Ruston
mieszka farmer o tym naz-
wisku.

— Czy ta farma leży na
odludziu?

— Na zupełnym pustko-
wiu, sir!

— Może oni nie dowie-
dzieli się tam jeszcze o wy-
padkach, jakie wydarzyły się
ostatniej nocy?

— Zupełnie prawdopodob-
nie, sir.

Holmes pomyślał chwilę.
I wówczas na jego twarzy
pojawił się dziwny uśmiech.
— Osiodłaj konia, mój
chłopczes! — powiedział. Za-
wiesz list do Elridges
Farm.

Sherlock wyjął z kieszeni
plik papierów, pokrytych ry-
sunkami tańczących sylwet-
tek. Rozłożył je przed sobą
na biurku i zaczął coś pisać,
zerkając chwilami na zabaw-
ne figurki. W końcu podał
chłopcu pismo, dając pole-
cenie, aby doreczył je osobie,
do której zostało zaadresowa-
ne. Bezwzględnie jednak
nie wolno mu odpowiadać na
żadne pytania, jakie by mu
zadawali. Widziałem zewnet-
rzną stronę pisma. Zaadresowa-
ne było nierównym cha-
rakterem pisma. Zupełnie nie
przypominało ono zawsze
precyzyjnej ręki Holmesa.
Przeznaczono je dla mr. Abe

Slaney, Elridges Farm
East Ruston, Norfolk.

— Sądze inspektorze, —
zauważył Holmes, iż dobrze
pan uczynił deponując po
eskorcie. Prawdopodobnie zło-
wi pan wyjątkowo niebez-
piecznego przestępcę i
trzeba będzie odstawić go do
więzienia hrabstwa. Chłopiec,
wiozący list, może niewątpli-
wie wyprzedzić pański teleg-
ram. Czy jest po południu po-
ciąg do Londynu. Jeśli tak,
to wiesz co myślę Watsonie?
Dobrze by było pojechać do
Londynu. Mam do skończenia
dosyć interesująca analizę
chemiczną. A to dochodzenie
i tak już szybko zmierzają ku
końcowi.

Gdy chłopiec stajenny od-
jechał z pismem, Sherlock
wydał instrukcje służbie.
Jeśliby dzwonił jakiś gość,
pytajac się o panią Hiltono-
wą Cubitt, to nie należy
udzielać żadnych informacji
o jej stanie. Natomiast trze-
ba od razu wskazać mu drogę
do salonu. Na to kładi
Holmes największy nacisk.

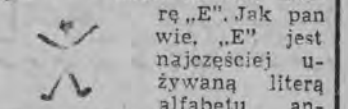
Wreszcie Sherlock udał się
do salonu. Uczynił przy tym
uwagę, iż sprawy toczą się
już własnym torem. Wobec
tego najlepszą rzeczą, jaką
możemy uczynić, jest uzbroić
się w cierpliwość i czekać,
co nam los przyniesie w da-
rze. Doktor udał się do
swoich pacjentów. Zostali-
śmy tylko sami z inspektorem.

— Teraz możemy spędzić
razem godzinę w sposób
interesujący a zarazem dla
pana korzystny — powiedział
Holmes. Przynależ krzesło do
stołu i rozłożył przed sobą
plik papierów, pokrytych ko-
micznymi tańczącymi syl-
wetkami. — Jeśli zaś o ciebie
chodzi, drogi Watsonie, to
wybacz mi, iż tak długo nie
zaspokajałem twojej zupeł-
nie uzasadnionej ciekawości.
Winien ci za to jestem, ko-
chany przyjacielu, pełną sa-
tysfakcję. Natomiast dla pa-
na, inspektorze, cały ten
wypadek stanowi może cie-
kawie studium zawodowe.
Najpierw opowiem panu o
wszystkich interesujących o-
kolicznościach, związanych
z wizytami mr. Hiltona Cu-
bitt'a na Baker Street, kiedy
to zasięgał moich rad.

Oto te dziwaczne rysunki.
Właściwie mogłyby budzić
uśmiech, gdyby nie okazały
się zwiastunami strasznej
tragedii. Znam dosyć dobrze
wszelkie formy tajnego pi-
sma. Sam jestem autorem
niewielkiej monografii na ten
temat. Zanalizowałem w niej
160 różnych szyfrów. Przy-
znaję jednak, iż tego zupeł-
nie nie znam. Okazał się
dla mnie nowością. Wynalaz-
ca systemu rysunkowego miał
swój cel. Rysunki sylwetek
miały zatrzeć wrażenie, iż
tworzą szyfr i kryją w sobie

jakąś treść. Nadto zaś mogły
sugerować, że stanowią je-
dynie obrázky, skreślone ręką
dziecka.

Zrobiłem jednak doświad-
czenie. Figurki mogły ozna-
czać przecież poszczególne
litery. Zastosowałem wszel-
kie reguły, jakie rządzą taj-
nym piśmem. I wówczas roz-
wiązanie szyfru okazało się
łatwe. Pierwsza zaszyfrowa-
na wiadomość, jaką mi poka-
zano, była bardzo krótka.
Niewiele mogłem się z niej
zorientować z wyjątkiem te-
go symbolu: oznacza lite-
rę „E”. Jak pan
wie, „E” jest
najczęściej u-
żywaną literą
alfabetu an-
gielskiego. Występuje bardzo
często. Nawet w krótkim zda-
niu powtarza się wielokrot-
nie. Z piętnastu figurek —
symboli pierwszego zawiado-
mienia, cztery były jednako-
we. Istniała więc podstawa,
aby uznać je za „E”. Co
prawda część figurek ozna-
czających „E” trzymała cho-
ragiewki, a część nie. Z u-
kładu jednak chorągiewek
można było wnioskować, iż
służą one do podziału zdania
na poszczególne wyrazy.
Przyjąłem to za hipotezę i
zanotowałem, iż „E” wyra-
żone jest taką oto figurką:



(Ciąg dalszy nastąpi)